

# Schody – Sylwia Grzeszczak

W czym rzecz nie wie nikt  
Strome stopnie schodów, kto by zliczył je  
Przesuwamy się o krok do przodu  
W czym rzecz nie zgadnie nikt  
W naszych głowach coraz większy bagaż  
Jest źle a dalej iść to szaleństwo czy odwaga

Dokąd nas prowadzą schody co nie kończą się  
Stromo, niebezpiecznie, szans coraz mniej  
(schody donikąd)  
Dokąd nas prowadzą schody  
Czy wciąż warto nam zabijać się dalej  
Czy zmienić plan,  
Zmienić plan

Kto teraz wynagrodzi cały trud  
Te łagodzące pożar konwersacje  
I wylewane morza dobrych słów  
Na wciąż nieustające konfrontacje  
W czym rzecz nie zgadnie nikt  
Wiemy, że te schody brną donikąd  
Jest źle, a dalej iść  
Czy te przeciwności kiedyś znikną

Dokąd nas prowadzą schody co nie kończą się  
Stromo, niebezpiecznie, szans coraz mniej  
(schody donikąd)  
Dokąd nas prowadzą schody  
Czy wciąż warto nam zabijać się dalej  
Czy zmienić plan, zmienić plan

Dokąd nas prowadzą schody co nie kończą się  
Stromo, niebezpiecznie, szans coraz mniej  
(schody donikąd)  
Dokąd nas prowadzą schody  
Czy wciąż warto nam zabijać się dalej

Czy zmienić plan

Dokąd nas prowadzą schody co nie kończą się  
Stromo, niebezpiecznie, szans coraz mniej  
(schody donikąd)

Dokąd nas prowadzą schody  
Czy wciąż warto nam zabijać się dalej  
Czy zmienić plan, zmienić plan  
Zmienić plan  
Zmienić plan



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych